



Sygn. akt II UK 291/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z wniosku B. H.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o świadczenie rehabilitacyjne,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 maja 2012 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawczyni od wyroku Sądu Okręgowego [...]

z dnia 21 lipca 2011 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 lipca 2011 r., Sąd Okręgowy – Sąd Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację wnioskodawczyni B. H. od wyroku Sądu Rejonowego dla [...] we W. z dnia 9 maja 2011 r., którym oddalono odwołanie wnioskodawczyni od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału z dnia 2 września 2009 r.

odmawiającej przyznania prawa do świadczenia rehabilitacyjnego, wobec stwierdzonej zdolności do pracy.

W stanie faktycznym sprawy, wnioskodawczyni (ur. 18 maja 1961 r.) o wykształceniu zasadniczym zawodowym, pracowała jako ochroniarz, magazynier, pomoc kuchenna, dozorca, ostatnio jako monter zaworów samochodowych. W okresie od dnia 28 stycznia 2009 r. do dnia 28 lipca 2009 r. wykorzystała 182 dni zasiłku chorobowego z powodu zespołu bólowego kręgosłupa L-S i szyjnego. W okresie od dnia 15 maja 2009 r. do dnia 7 czerwca 2009 r. przebyła rehabilitację leczniczą w ramach prewencji rentowej ZUS. W dniu 10 czerwca 2009 r. złożyła wniosek o świadczenie rehabilitacyjne, który nie został uwzględniony decyzją organu rentowego z dnia 2 września 2009 r. w oparciu o orzeczenie komisji lekarskiej z dnia 17 sierpnia 2009 r., w którym podtrzymane zostało orzeczenie Lekarza Orzecznika, według którego wnioskodawczyni odzyskała zdolność do pracy.

Orzeczeniem z dnia 31 sierpnia 2009 r. Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności po rozpatrzeniu wniosku z dnia 23 lipca 2009 r. zaliczył wnioskodawczynię do lekkiego stopnia niepełnosprawności do 31 sierpnia 2011 r. uznając, że wskazana jest dla niej praca nie wymagająca przebywania w długotrwałej wymuszonej pozycji ciała. Decyzją Prezydenta Miasta W. z dnia 5 listopada 2009 r. wnioskodawczyni została uznana z dniem 27 października 2009 r. za osobą bezrobotną z prawem do zasiłku od dnia 4 listopada 2009 r. do 3 maja 2010 r. w wysokości 575 zł miesięcznie. Rozpatrując odwołanie wnioskodawczyni od decyzji organu rentowego Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy z zakresu chorób wewnętrznych, neurologii, chirurgii i ortopedii, którzy po rozpoznaniu u wnioskodawczyni szeregu schorzeń, obejmujących m.in. zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa lędźwiowego z przewlekłym zespołem bólowym bez objawów korzeniowych, nadciśnienie tętnicze z niewielkim powiększeniem lewej komory serca, niedomykalność zastawki mitralnej i trójdzielnej bez znaczenia hemodynamicznego, przebyty zabieg wrodzonego rozszczepu podniebienia oraz zabieg usunięcia pęcherzyka żółciowego, uznali brak podstaw do uznania niezdolności do pracy. Wobec zastrzeżeń wnioskodawczyni, w opinii uzupełniającej biegli podtrzymali opinię z dnia 10 grudnia 2009 r., stwierdzając że rodzaj zmian

chorobowych u wnioskodawczynie nie stanowi przeciwwskazania do pracy zgodnej z posiadanymi przez nią kwalifikacjami a stwierdzone zmiany radiologicznie nie tylko nie zostaną wyleczone, ale spodziewać się należy ich stopniowej progresji. Wobec dalszych wniosków wnioskodawczynie, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego neurochirurga, według której wnioskodawczym nie kwalifikuje się do neurochirurgicznego leczenia operacyjnego a jej schorzenia mają charakter przewlekłych i postępujących, z okresami remisji i progresji objawów. Zmiany te postępują wraz z obciążeniem i wiekiem, a dalsze leczenie nie spowoduje ustąpienia subiektywnie odczuwanych dolegliwości bólowych. Rodzaj zmian chorobowych nie stanowi przeciwwskazania do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami z wyłączeniem ciężkiej pracy fizycznej, pracy przy maszynach w ruchu, pracy na wysokości. Wobec zastrzeżeń wnioskodawczynie co do opinii, biegły podtrzymał swoją ocenę na rozprawie w dniu 9 maja 2011 r. Wyrokiem z dnia 9 maja 2011 r. Sąd Rejonowy oddalił odwołanie wnioskodawczynie od decyzji organu rentowego, wskazując w uzasadnieniu, że zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym opinie wydane przez biegłych sądowych, nie dają podstawy do uznania iż spełnia ona przesłanki do przyznania dochodzonego świadczenia na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (tekst jednolity: Dz. U. z 2010 r. Nr 77, poz. 512 ze zm.). Świadczenie rehabilitacyjne – stosownie do powołanego przepisu, przysługuje ubezpieczonemu, który po wyczerpaniu zasiłku chorobowego jest w dalszym ciągu niezdolny do pracy, ale dalsze leczenie lub rehabilitacja lecznicza rokują odzyskanie zdolności do pracy. Apelację wnioskodawczynie od powyższego wyroku oddalił Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 21 lipca 2011 r., dzieląc w pełni ustalenia Sądu pierwszej instancji poczynione m.in. na podstawie opinii biegłych, jak i zapadłe orzeczenie, w myśl którego wnioskodawczynie odzyskała zdolność do pracy, a tym samym nie ma podstaw do przyznania dochodzonego świadczenia.

W skardze kasacyjnej od tego wyroku, zaskarżając go w całości, pełnomocnik wnioskodawczynie zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, oraz przepisów

postępowania – art 89 § 1 k.p.c. w związku z art 379 pkt 2 k.p.c. i art. 378 § 1 k.p.c. powodujące nieważność postępowania wobec braku należytego umocowania pełnomocnika organu rentowego, oraz art. 378 § 1, 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie w uzasadnieniu wyroku podstaw faktycznych i prawnych rozstrzygnięcia w zakresie podniesionym w uzupełnieniu apelacji (pismo z dnia 15 czerwca 2011 r., zarzucające nieważność postępowania) oraz art. 381, 382 w związku z art. 248 k.p.c. poprzez niedopuszczenie wniosków dowodowych zgłoszonych w apelacji, wniósł „o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji jak i (...) poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego”, wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna nie ma usprawiedliwionych podstaw.

Pełnomocnik wnioskodawczyni podniósł przede wszystkim zarzut nieważności postępowania przed Sądami obu instancji, upatrując jej w nienależytej reprezentacji organu rentowego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym wskutek nienależytego umocowania jego pełnomocnika. Wobec podniesionego zarzutu nieważności postępowania przez Sądem pierwszej instancji, przede wszystkim należy przypomnieć, że stosownie do art. 398¹ § 1 k.p.c. skarga kasacyjna przysługuje od prawomocnego wyroku wydanego przez sąd drugiej instancji. Zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, a w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod rozwagę jedynie nieważność postępowania. Granice podstaw kasacyjnych wyznaczone są przez sposób ujęcia przytoczonych w skardze kasacyjnej przepisów prawa, których naruszenie zarzuca się zaskarżonemu wyrokowi oraz ich uzasadnienia (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.). Chodzi zatem o wskazanie, na czym - zdaniem skarżącego - polega obraza przez sąd drugiej instancji konkretnych przepisów przytoczonych w podstawach kasacyjnych i wykazanie - w przypadku podstawy określonej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. - że naruszenie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

W oparciu o powołane przepisy, należy w związku z tym przyjąć, że w postępowaniu kasacyjnym zarzut nieważności może dotyczyć bezpośrednio tylko postępowania przed sądem drugiej instancji. Sąd Najwyższy zobowiązany jest do rozważenia z urzędu w ramach granic zaskarżenia nieważności postępowania zachodzącej przed sądem drugiej instancji, niezależnie od przytoczenia stosownego zarzutu w ramach podstawy kasacyjnej określonej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Inaczej jest z zawartym w skardze kasacyjnej zarzutem nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji. W tym zakresie w orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że nieważność postępowania nieuwzględniona przez sąd drugiej instancji z urzędu lub na zarzut strony stanowi uzasadnioną podstawę skargi tylko wtedy, gdy miała ona znaczenie dla wyniku sprawy (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998 nr 5, poz. 81; z dnia 10 lutego 1998 r., II CKN 600/97, OSP 1999 nr 3, poz. 58; z dnia 18 stycznia 2005 r., II PK 151/04, OSNP 2005 nr 17, poz. 262; z dnia 11 grudnia 2006 r., I PK 124/06, OSNP 2008 nr 3-4, poz. 27). Kwestia ta może podlegać badaniu i rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy jedynie pośrednio, poprzez przytoczenie przez skarżącego w ramach drugiej podstawy określonej w art. 398³ § 1 k.p.c. zarzutu naruszenia przez sąd apelacyjny art. 378 § 1 k.p.c. lub art. 386 § 2 k.p.c. Wobec tego uchybienie sądu drugiej instancji, polegające na niewzięciu pod rozwagę - z urzędu lub w ramach zarzutu apelacyjnego - nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji, stanowi usprawiedliwioną podstawę kasacyjną z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. tylko wtedy, gdy mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, czego w okolicznościach sprawy nie stwierdzono. To samo można powiedzieć - w związku z zarzutem skargi naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Naruszenie tych przepisów przez sąd drugiej instancji, może tylko wyjątkowo wypełniać podstawę kasacyjną przewidzianą w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Ma to miejsce wówczas, gdy wskutek uchybienia konkretnym wymaganiom określonym w art. 328 § 2 k.p.c. zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej, czyli gdy stwierdzone wady mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy (tak np. w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia z dnia 20 maja 2011 r., II UK 346/10 oraz z dnia 2 czerwca 2011 r., CSK 581/10 – niepublikowane).

Rozważeniu z urzędu podlega natomiast kwestia nieważności postępowania przed Sądem drugiej instancji. Nie budzi wątpliwości, że brak należytego umocowania pełnomocnika strony w rozumieniu art. 379 pkt 2 k.p.c. dotyczy sytuacji, gdy w tym charakterze występowała osoba, która mogła być pełnomocnikiem, lecz nie została umocowana do działania w imieniu strony, bądź istniały braki w udzieleniu pełnomocnictwa (a nie w samym wydaniu dokumentu potwierdzającego umocowanie) między innymi przez organ powołany do reprezentowania w procesie strony będącej osobą prawną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2001 r., I PKN 266/00, OSNAPiUS 2002 nr 22, poz. 544) oraz sytuacji, gdy w charakterze pełnomocnika występowała osoba, która w ogóle pełnomocnikiem być nie mogła (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 586/00, OSNAPiUS 2003 nr 14, poz. 335; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 2004 r., III CZP 32/04, OSNC 2006 nr 1, poz. 2). Pełnomocnik wnioskodawczynie zarzucił, iż w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji została złożona jedynie kserokopia udzielonego pełnomocnictwa, sprzecznie z art. 89 § 1 k.p.c., co świadczy o braku należytego umocowania pełnomocnika. Zarzut skarżącego – co do zasady – jest zasadny, niemniej trzeba zauważyć, że brak taki (co do wykazania prawidłowego umocowania) mógł być usunięty w toku postępowania, a czynności nienależycie umocowanego pełnomocnika - potwierdzone przez mocodawcę, w którego imieniu występowała osoba, która mogła być pełnomocnikiem, czego się w skardze nie kwestionuje, a skarżący nie składa w skardze kasacyjnej żadnych wniosków w tym przedmiocie. Wprawdzie możliwe jest w takiej sytuacji przeprowadzenie przez Sąd Najwyższy postępowania dowodowego z urzędu (na podstawie odpowiednio stosowanego art. 232 k.p.c.), jednakże inicjatywa taka podejmowana jest jedynie w sytuacjach szczególnych (tak w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2000 r., III CZP 4/00, OSNC 2000 nr 11, poz. 195 oraz wyroku tego Sądu z dnia 11 grudnia 2006 r., I PK 124/06, OSNP 2008 nr 3-4, poz. 27), które nie występują przy rozpoznawaniu niniejszej skargi kasacyjnej. Wnioskodawczynie była reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, który powołuje się na domniemane uchybienia procesowe dotyczące strony przeciwnej, w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, które w żaden sposób nie

wpłynęły na uprawnienia procesowe wnioskodawcy, ani tym bardziej nie miały żadnego wpływu na wynik sprawy (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2012 r., II UK 318/10 – niepublikowane).

Nie jest także uzasadniony drugi z zarzutów podniesionych w skardze kasacyjnej naruszenia przez błędną wykładnię - art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, gdyż wobec ustaleń faktycznych w sprawie (poczynionych w na podstawie dowodu z opinii biegłych), powyższy przepis został zastosowany prawidłowo, wnioskodawczyni w świetle tych ustaleń odzyskała zdolność do pracy, tym samym nie było podstaw do przyznania dochodzonego świadczenia. Wbrew odmiennym zarzutom skargi, okoliczności stanu zdrowia wnioskodawczyni zostały w pełni wyjaśnione, stąd trafnie Sąd apelacyjny uznał, że nie ma podstaw prawnych do uzupełniania materiału dowodowego, a więc podniesione w skardze zarzuty naruszenia art. 382 w związku z art. 248 k.p.c. nie są uprawnione (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2011 r., II UK 346/10 - niepublikowany, w którym m.in. wskazano, że jeżeli w odniesieniu do ustaleń faktycznych wymagających specjalistycznej wiedzy sąd zasięgnął opinii biegłych, to ewentualne powołanie jeszcze innych biegłych, można by uznać za powinność sądu, gdy pierwotna opinia budzi istotne i nie dające się usunąć wątpliwości).

Z powyższych względów skarga kasacyjna podlega oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

/tp/